



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Wspólne posiedzenie
Komisji Ustawodawczej (281.)
oraz Komisji Praw Człowieka,
Praworządności i Petycji (189.)
w dniu 6 czerwca 2014 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 643, druki sejmowe nr 1406, 2323, 2323-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 02)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Ustawodawczej Piotr Zientarski)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dzień dobry państwu.

Rozpoczynamy posiedzenie połączonych Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, której przewodniczy pan profesor Michał Seweryński, oraz Komisji Ustawodawczej. Przedmiotem naszego posiedzenia jest wyrażenie stanowiska obu komisji co do ustawy o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze oraz niektórych innych ustaw.

Na wstępie chciałbym serdecznie przywitać przybyłych na nasze posiedzenie gości. Witam pana prezesa Rządowego Centrum Legislacji Macieja Berka oraz wicedyrektora departamentu prawnego w RCL, panią Joannę Knapińską. Witam pana Marka Burego z Polskiej Izby Rzeczników Patentowych. Serdecznie witam też pana Zbigniewa Śpiewaka, starszego radcę w Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, który jak zwykle jest z nami na posiedzeniu. Serdecznie witam pana mecenasa Andrzeja Siemińskiego, przedstawiciela Naczelnej Rady Adwokackiej, oraz prezesa Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa, pana Andrzeja Rocha Dobruckiego. Serdecznie witam wiceprezes Naczelnej Rady Aptekarskiej, panią Alinę Fornal. Naczelną Izbę Aptekarską reprezentuje pani mecenas Elżbieta Waniewska – serdecznie witam. Jest z nami również wiceprezes Krajowej Rady Radców Prawnych, pan Włodzimierz Chruścik – witam serdecznie pana mecenas – oraz przedstawiciel Sejmu, pan poseł Borys Budka, którego też serdecznie witam. Witam serdecznie senatorów obu komisji.

Proszę państwa, gwoli krótkiego wstępu chcę przypomnieć, że opiniowana ustawa ma na celu dostosowanie systemu prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 18 października 2010 r. Można by wyrazić zdziwienie, dlaczego to nie jest nasza inicjatywa. Spieszę donieść, że myśmy wyszli z inicjatywą wykonania tego wyroku – projekt został przyjęty 4 października 2012 r. Propozycja senacka była co do zasady zbieżna z kierunkiem zmian zaproponowanych przez Radę Ministrów, z tym że projekt wniesiony przez Senat przewidywał również nowelizację ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry, ustawy o zawodzie psychologa i samorządzie zawodowym psychologów, ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznej pomocy prawnej jako niezbędnej konsekwencji

wykonania orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z naszym regulaminem. Stanowisko rządu co do projektu senackiego wpłynęło w czerwcu 2013 r. Wskazano w nim, że proponowane przez Senat zmiany wymagają modyfikacji w związku z tym, że w tym czasie weszła w życie ustawa z 19 kwietnia 2013 r. o zmianie ustaw regulujących wykonywanie niektórych zawodów. Rada Ministrów wyraziła także przekonanie, że oba projekty, jak to często bywa, rządowy i senacki, powinny być rozpoznawane łącznie.

Dzisiaj otrzymaliście państwo opinie naszego Biura Legislacyjnego co do przedmiotowej ustawy, bardzo szczegółowe. Zanim jednak udzielię głosu pani mecenas, chcę zapytać, czy może przedstawiciel Sejmu, czy też pan prezes Rządowego Centrum Legislacji chcieliby się na wstępie wypowiedzieć.

(Prezes Rządowego Centrum Legislacji Maciej Berek: Tak.)

Bardzo proszę, Panie Prezesie.

Prezes Rządowego Centrum Legislacji Maciej Berek:

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Wysokie Komisje! Panowie Przewodniczący!

W imieniu Rady Ministrów mam zaszczyt reprezentować stanowisko rządu w toku prac nad ustawą uchwaloną przez Sejm, której genezę pan przewodniczący był łaskaw przedstawić od strony procesowej. Ja dodam jeszcze dwa zdania związane z istotą rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego, na którego to orzeczenie odpowiedź stanowią ten projekt. Otóż Trybunał Konstytucyjny rozpatrywał wniosek rzecznika praw obywatelskich dotyczący szeregu tak zwanych zawodów regulowanych czy zawodów funkcjonujących w ramach swoich samorządów zawodowych. Kwestionował on część zagadnień, które nie zostały później rozstrzygnięte przez Trybunał ze względu na wycofanie wniosku w tym zakresie.

Rozstrzygnięcie Trybunału dotyczyło tych przepisów ustaw samorządowych, które przewidywały, że kara pozbawienia prawa wykonywania zawodu orzekana w poszczególnych samorządach na podstawie określonych ustawowo przesłanek może oznaczać w indywidualnych przypadkach pozbawienie prawa wykonywania zawodu bez możliwości przywrócenia do wykonywania tego zawodu, czyli byłaby to kara o charakterze stałym i nieodwracalnym. Trybunał uznał, że oczywiście samorzady w ramach tych struktur,

które są ustawowo wskazane, posiadając taką kompetencję, mają prawo z niej korzystać, ale cały system sankcji – tych sankcji stosowanych wprost przez organy państwa i tych stosowanych, jak w tym przypadku, przez organy samorządu zawodowego niejako z umocowania państwa, bo przecież to z mocy konstytucji samorządy sprawują nadzór nad tymi zawodami, nad członkami wykonującymi ten zawód – układany jest w ten sposób, że co do zasady każdy, kto podlega jakiejś odpowiedzialności, powinien mieć szansę powrócić do tego świata, w którym funkcjonował przed zaistnieniem jakiegoś zdarzenia zawnionego, w taki sposób, jakby tego zdarzenia wcześniej nie było. Czyli chodzi o to, że pozbawienie prawa wykonywania zawodu nie powinno i nie może oznaczać, że już nigdy nie można tego zawodu wykonywać. Wskazówka w orzeczeniu Trybunału była jednoznaczna: z karą pozbawienia prawa wykonywania zawodu powinno wiązać się opisane przepisami ustawy danie jakiejś szansy na to, aby takie osoby mogły powrócić do wykonywania tego zawodu po określonym czasie i po spełnieniu określonych przesłanek. To oznaczało... Aha, Trybunał Konstytucyjny podniósł jeszcze jeden argument, on jest bardzo ważki, jeśli chodzi o analizę istoty tego rozwiązania. Otóż kara pozbawienia prawa wykonywania zawodu w poszczególnych grupach zawodowych orzekana jest na podstawie bardzo różnych przesłanek. One obejmują oczywiście sytuacje najpoważniejsze, takie jak bardzo poważne uchybienia związane z zasadami wykonywania tego zawodu czy bardzo poważne błędy, których dopuścił się członek samorządu w toku wykonywania swojego zawodu, ale też kara pozbawienia prawa wykonywania zawodu w poszczególnych przypadkach mogła i nadal może być orzekana na przykład w sytuacji długotrwałego czy powtarzalnego niepłacenia składek, które są obowiązkowe, jeśli chodzi o przynależności do danego zawodu. I to był dodatkowy argument, który Trybunał podniósł, mówiąc, że skoro tak zróżnicowane jest źródło tej kary, to tym bardziej ustawodawca powinien zapewnić takim osobom możliwość powrotu do zawodu. Tę myśl realizował projekt, który rozpatrywał Sejm, i ustawa, która obecnie jest przedmiotem pracy komisji. Chodzi o to, żeby stworzyć jednorodną ścieżkę możliwości powrotu do wykonywania zawodu przez osoby, które utraciły to prawo wskutek orzeczenia kary, o której mówiłem. Jednorodność jest tu elementem, który podkreślam, ponieważ wnosząc projekt jako Rada Ministrów... Rząd zaproponował nowelizację wszystkich tych ustaw dotyczących samorządów zawodowych, w których funkcjonowała analogiczna regulacja, niezależnie od tego, czy były one objęte bezpośrednio orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego, czy nie. Wynika to z logiki wykonywania orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w sposób systemowy, a nie tylko literalny. W związku z tym projektem jest objętych kilka zawodów, które nie były objęte orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego. A nie były objęte orzeczeniem Trybunału, bo nie były przedmiotem zaskarżenia, nie były objęte wnioskiem rzecznika praw obywatelskich, zaś nie były objęte wnioskiem rzecznika praw obywatelskich, bo istota wniosku rzecznika dotyczyła spraw zupełnie innych, dotyczyła analizy konstytucyjności samorządów zawodowych w kontekście normy wprowadzanej z art. 17 konstytucji.

W związku z tym, co powiedziałem, ustawa obejmuje wszystkie zawody, co do których są tego typu regulacje, i wprowadza w zasadzie jedną, bardzo prostą regulację: każda osoba, której dotyczyło orzeczenie kary pozbawienia prawa wykonywania zawodu, ma prawo powrócić do tego zawodu po upływie dziesięciu lat i po spełnieniu dodatkowych przesłanek związanych z weryfikacją kompetencji, którymi trzeba się wykazać w tym zawodzie.

W pracach sejmowych przedstawiciele samorządów zawodowych, szczególnie notariuszy i komorników, zwracali uwagę na jeszcze jeden element. On także jest objęty tym projektem ustawy i jest trafnie zidentyfikowany w opinii Biura Legislacyjnego. Otóż postawiono pytanie, czy słuszna jest regulacja, w której ustawodawca określi ścieżkę powrotu do zawodu osobom, które utraciły prawo wykonywania zawodu, bo orzeczono wobec nich taką karę, a w której nie ma jakichkolwiek regulacji gwarantujących, że osoba przystępująca po raz pierwszy do wykonywania zawodu po zdaniu egzaminu i długotrwałym niewpisaniu się na listę członków tego samorządu... że taka osoba w istocie może według obecnie obowiązujących przepisów w dowolnym momencie podjąć decyzję o tym, że chciałaby taki zawód wykonywać. Podkomisja i komisja w Sejmie bardzo pieczołowicie analizowały kwestię tego, na ile rzeczywista jest sytuacja, że ktoś, przeszedłszy przez ścieżkę, która jest niezbędna, dostawszy się na aplikację, skończywszy aplikację, zdawszy egzamin uprawniający do wykonywania zawodu, który raczej nie ma opinii prostego egzaminu, odracza decyzję o wpisie na listę, tak to umownie nazwijmy, o długie lata i po kilkunastu latach pojawia się... Ze strony samorządów było potwierdzenie, że jest to raczej sytuacja hipotetyczna, ale na gruncie obowiązujących przepisów niewykluczona. I dlatego w ustawie uchwalonej przez Sejm wprowadzono... Sejm przyjął rekomendację komisji dotyczącą tego, żeby wprowadzić analogiczną regulację dla osób, które chciałyby wejść do zawodu, a po zdaniu egzaminu odroczyły decyzję o wpisie na listę członków danego samorządu. Chcę podkreślić, bo było to przedmiotem pytań w czasie prac w izbie sejmowej, że to dotyczy tylko osób, które zdały egzamin po ukończeniu właściwej aplikacji i nie przystąpiły do wykonywania zawodu, nie wpisały się na odpowiednią listę. Osoby, które wpisały się na listę, stały się członkami samorządu, nie podlegają regulacji, która jest tutaj przewidziana, to jest temu, że po dziesięciu latach muszą się wykazać kompetencjami, ewentualnie przejść przez stosowny egzamin. Takie były pytania – zilustruję to już bardzo precyzyjnie – one padały także ze strony członków izby poselskiej mających uprawnienia zawodowe, związane na przykład z zawodami prawniczymi, z których nie korzystają od szeregu lat z racji sprawowania mandatu poselskiego. Odpowiedź na pytanie, które było nam stawiane, ta, która padała w trakcie prac parlamentarnych w Sejmie, jest taka, chcę to tutaj powtórzyć z wyprzedzeniem: ta ustawa nie obejmuje osób, które zawieszają wykonywanie swojego zawodu w ramach uprawnień funkcjonujących w danym samorządzie. Jest wiele osób, tych sprawujących mandaty parlamentarne, jak też tych pracujących w różnych miejscach, na przykład w administracji, które

z różnych powodów zgłaszają zawieszenie wykonywania zawodu. Nic się w sytuacji tych osób nie zmienia. Ten projekt jest dedykowany tym, wobec których orzeczono karę pozbawienia prawa wykonywania zawodu, i tym, którzy po przejściu aplikacji i zdaniu egzaminu wstępnego nie wpisują się na listę, nie zgłaszają się do samorządu przez dziesięć lat.

I ostatnie zdanie, Panie Przewodniczący, Wysokie Komisje, tytułem wprowadzenia. Jednym z ważnych elementów pracy podkomisji i komisji w Sejmie było uwzględnienie zmian, które nastąpiły w ustawie – Prawo o notariacie, jeśli chodzi o samorząd zawodowy notariuszy, a które to zmiany nastąpiły w czasie, gdy projekt rządowy był już w Sejmie, zaś izby pracowały nad tak zwaną ustawą deregulacyjną, która w nowy sposób ukształtowała rozpoczęcie wykonywania zawodu notariusza. Te kwestie też były uwzględnione w tym projekcie i być może one czynią go bardziej skomplikowanym w swojej konstrukcji, niż to było pierwotnie. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo, Panie Prezesie, za obszerny referat.

Ja nie przypominałem tego, bo, jak państwo pamiętacie, komisje dość szczegółowo pracowały nad tym problemem. Przeprowadziliśmy bardzo szerokie konsultacje w tym zakresie i również widzieliśmy potrzebę zastosowania analogicznych rozwiązań co do innych zawodów jako, jak już wspominałem, niezbędną konsekwencję orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego.

Czy ktoś z państwa zaproszonych gości chciałby zabrać głos? W szczególności chodzi o przedstawione stanowisko Biura Legislacyjnego w przedmiocie proponowanych poprawek, bo poza tym to znam stanowisko... Nie.

W takim razie bardzo proszę panią mecenas Katarzynę Konieczko o przedstawienie krótko stanowiska Biura Legislacyjnego.

Ekspert do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Katarzyna Konieczko:

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo!

Pierwsza uwaga, która jest przedstawiona w opinii Biura Legislacyjnego, dotyczy art. 1 pkt 1, ale ponieważ analogiczne regulacje znajdują się w art. 2, 4 i 6, to również co do tych artykułów proponujemy poprawki. Chodzi o to, że we wspomnianym art. 1 pkt 1 dodaje się pkt 7 stanowiący o tym, że osoby, o których mowa właśnie w tym punkcie, są zwolnione z obowiązku odbywania aplikacji i mogą przystąpić bezpośrednio do egzaminu zawodowego. Wskazuje się tutaj między innymi osoby, o których jest mowa w art. 69b, czyli w dodawanym przepisie – to jest zmiana z art. 1 pkt 2. Tyle że gdy czytamy przepis art. 69b, to widzimy, że mamy do czynienia z uprawnieniem sformułowanym od strony przedmiotowej, a nie podmiotowej, czyli w ogóle nie ma tam mowy o osobach, do których

się odsyła w art. 1 pkt 1, w dodawanym pkt 7, a poza tym nie jest jasne, czego to odesłanie dotyczy. Dopiero po przejściu procesu wykładni możemy zrekonstruować prawidłową normę. Nie ulega wątpliwości... Wiem, że intencją ustawodawcy było to, aby z obowiązku odbywania aplikacji zwolniona była osoba, która złożyła egzamin adwokacki i, tak jak wspominał pan prezes, przez dziesięć lat nie wystąpiła z wnioskiem o wpisanie na listę adwokatów. Taka osoba może przystąpić do egzaminu adwokackiego i, jak należałoby, tak jak wspomniałam, ustalić poprzez wykładnię, nie musi wcześniej odbywać aplikacji adwokackiej. Idea co do zasady jest słuszna, z tym że ustawodawca wyraża to dość nieporęcznie. W związku z tym proponujemy, by wprowadzić w tym zakresie stosowną poprawkę. Tak jak mówiłam, dotyczy to również art. 2, czyli zmiany dotyczącej ustawy o radcach prawnych, art. 4, czyli zmiany dotyczącej ustawy – Prawo o notariacie, i zmiany zawartej w art. 6, czyli ustawy o komornikach sądowych i egzekucji.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: To jest punkt pierwszy, tak?)

Tak, to jest pierwsza propozycja poprawki, którą zgłaszamy w opinii.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Ja proponuję, proszę państwa, żebyśmy od razu po referacie, jako że znamy przedłożenie, znamy materię, prosili o stanowisko pana prezesa i przystępowali do głosowania.

Proszę bardzo, Panie Prezesie.

Prezes Rządowego Centrum Legislacji Maciej Berek:

Bardzo krótko. Pani mecenas proponuje korektę co do kilku nowelizacji, z tym że argumentacja, którą pani przedstawia, jest związana z pewną niezgrabnością odesłania z tego przepisu prawa o notariacie i jest aktualna tylko, gdy chodzi o prawo o notariacie. W pozostałych przypadkach te przepisy mówią już o określonych osobach. Poprawka nie zmienia istoty regulacji, tak jak to zostało przedstawione, pozostawiamy ją do uznania wysokim komisjom. Ona nie zmienia niczego w projekcie, zmienia konstrukcję, w której się te sprawy wprowadza.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Ja przejmuję tę poprawkę.

Przystępujemy do głosowania.

Proponuję, żeby nad tymi poprawkami głosować łącznie, chyba że jest inne zdanie co do punktu pierwszego uwag szczegółowych.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek? (14)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Poprawki zostały jednogłośnie przyjęte.

Teraz propozycje poprawek z punktu drugiego. Bardzo proszę o ich zreferowanie.

**Ekspert do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu
Katarzyna Konieczko:**

Chciałabym przedstawić jeszcze jedną uwagę. Tutaj już nie proponuję poprawki, chciałabym jedynie zwrócić uwagę na taką sprawę. Pan prezes wskazywał tutaj na istotę czy ratio legis wprowadzenia tego rozwiązania z art. 69b. O ile w przypadku notariuszy i komorników tego typu rozwiązanie faktycznie będzie gwarantowało, że osoba, która przez długi czas po zdaniu egzaminu nie wykonywała zawodu, będzie musiała ponownie wykazać się odpowiednimi kwalifikacjami, o tyle w przypadku adwokatów i radców prawnych wcale nie jest to takie oczywiste, dlatego że po zdaniu egzaminu można wpisać się na listę i nie wykonywać tego zawodu przez pięć, dziesięć, piętnaście lat. W związku z tym wydaje się, że to rozwiązanie również z tych przyczyn nie będzie miało zastosowania, będzie tylko hipotetyczną możliwością.

Poza tym jest jeszcze taka kwestia. Ustawy o samorządach adwokackim i radcowskim podlegały wielokrotnym zmianom, również zmianom na mocy tej ustawy, o której wspominał pan przewodniczący, czyli tak zwanej ustawy deregulacyjnej. Gdy czyta się ten przepis, to widać, że chodzi tutaj o osoby, które zdały egzamin adwokacki. Posłużę się przykładem, który jest mi znany. Osoba, która zdała egzamin sędziowski w trybie poprzedniej aplikacji sądowej, pozaetatowej, aby wpisać się na listę samorządu czy to adwokackiego, czy to radcowskiego, musiała zdać stosowny egzamin. I teraz: czy wobec tej osoby będziemy stosowali ten przepis, czy też przepisy znowelizowane właśnie ustawą deregulacyjną, która pozwala tym osobom z innych tytułów znowu się wpisać? W mojej ocenie nie jest to takie oczywiste, ale zakładam tutaj dobrą wolę samorządu i czytanie przepisów zgodnie z intencją ustawodawcy, to jest że wpisać się może ta osoba, która ma odpowiednie kwalifikacje i wykonuje odpowiedni zawód. Tak wynika z tych przesłanek ogólnych. To jest już tylko taka uwaga na marginesie, dlatego że tutaj nie proponujemy poprawki.

Jeśli chodzi o kolejne...

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Chciałbym w tej kwestii jeszcze się wypowiedzieć, skoro jestem przy głosie, wyprzedzając zdanie pana prezesa i ustosunkowując się w części do pani wypowiedzi. Wydaje się, że nie jest tożsamą kwestią niewpisanie się na listę i niewykonywanie zawodu, bo wpisanie się na listę wiąże się na przykład z obowiązkiem odbywania szkolenia. Tak się wydaje. Jako członek samorządu dany adwokat jest zobowiązany do odbycia szkoleń przeprowadzanych w izbach, nawet pomimo tego, że nie wykonuje zawodu. Tak to jest, ja przećwiczyłem to na sobie. Pani zwróciła też uwagę na to, że rzeczywiście są takie osoby, między innymi starszej generacji, które mają zdany i egzamin sędziowski, i egzamin radcowski, a dopiero później odbywają aplikację adwokacką i egzamin adwokacki, jak jest na przykład w moim przypadku.

Proszę bardzo, Panie Prezesie.

**Prezes Rządowego Centrum Legislacji
Maciej Berek:**

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Był pan łaskaw częściowo już odpowiedzieć. Ja chciałbym bardzo mocno podkreślić, że nie chciałbym, żeby to nieporozumienie pozostało w przekonaniu państwa senatorów, to jest kwestia, która wymaga precyzyjnego rozdzielenia. Tu chodzi o dwie zupełnie różne grupy osób, zarówno w sensie uregulowań faktycznych, jak i uregulowań prawnych oraz stanu faktycznego, w którym one się znajdują. Ktoś, kto się wpisał na listę i nie wykonuje zawodu, korzysta z uprawnień, które ustawodawca przekazał członkom samorządu. To są decyzje indywidualne, to znaczy wykonywanie, niewykonywanie, zawieszanie, ze wszystkimi konsekwencjami, o których pan przewodniczący powiedział, począwszy od tego, że będąc członkiem samorządu, podlega się władzom tego samorządu, podlega się weryfikacji co do etyczności postawy, podlega się obowiązkowi szkolenia, tak jak to określił dany samorząd. Samorządy nie zgłaszają problemu, a było to pieczętowanie weryfikowane i na etapie prac rządowych, i na etapie prac sejmowych, nie zgłaszają, że trzeba wprowadzić jakiś mechanizm obowiązkowego ponownego egzaminu po upływie iks lat niewykonywania zawodu, a taka sugestia wypływałaby w związku z tym nieporozumieniem. To jest właśnie ta obawa, którą zgłaszali państwo posłowie: czy przypadkiem ta regulacja tego nie przewiduje? Nie przewiduje, bo ustawy dopuszczają możliwość niewykonywania zawodu przez osoby, które są członkami samorządów. I to jest inna sytuacja, jeszcze raz to mówię i pan przewodniczący słusznie to zidentyfikował, niż sytuacja osób, które zdały ten egzamin dopuszczający, ale nie zgłosiły się do samorządu, nie stały się członkami samorządu, ergo: nie podlegają żadnym regulacjom, które obowiązują członków tego samorządu. I mimo tego, że tak samo płynie dziesięć lat i te osoby być może tak samo nie mają aktualizowanej wiedzy, rzeczywiście mogą w ogóle nie mieć styczności z dziedziną, którą później mają potencjalnie zawodowo obsługiwać, to one są na różnych ścieżkach prawnych, tak to nazwijmy, w różnych sytuacjach prawnych. I tylko jedna z tych ścieżek została przez samorządy słusznie zidentyfikowana po analizie jako taka, jak to wykazano, która w ogóle nie pozwala samorządowi reagować na to, że ktoś, hipotetycznie, po dziewięciu latach od egzaminu zgłosił się, że jednak chce wykonywać zawód notariusza. Jeśli zaś ktoś przez dziewięć lat jest na liście radców prawnych i tego zawodu nie wykonuje, to, tak jak pan przewodniczący powiedział, z dzisiejszych regulacji i w zakresie prawa powszechnie obowiązującego, i regulacji samorządowych wynika, że on musi regularnie, w cyklach trzyletnich wykazywać się co najmniej ukończeniem szeregu szkoleń. To są inne sytuacje. Być może skutek nie jest satysfakcjonujący, ja nie chcę tego oceniać, ale to są regulacje, które ustawodawca pozostawił samorządom i samorządy uznały, że są to regulacje wystarczające. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Ale w tym zakresie poprawek nie ma, w związku z tym to było tak tylko gwoli wyjaśnienia.

Bardzo proszę, Pani Mecenas.

**Ekspert do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu
Katarzyna Konieczko:**

Tu znowu jest grupa proponowanych przez nas poprawek, ponieważ analogiczne usterki znalazły się w kolejnych przepisach, nie tylko w art. 1. Dotyczą one pewnej niezręczności. Mianowicie w pkt 4 i w pkt 5 mówi się o uprawomocnieniu się orzeczenia kary wydalenia z adwokatury, a jak popatrzymy na pkt 6, to zobaczymy, że jest tam mowa o uprawomocnieniu się orzeczenia dyscyplinarnego orzekającego karę wydalenia z adwokatury. Wydaje się, że ta druga formuła jest poprawna językowo, dlatego że uprawomocnia się nam orzeczenie w rozumieniu rozstrzygnięcia, a nie orzeczenie w rozumieniu czynności orzekania czy wymierzania kary wydalenia z adwokatury. Stąd propozycja poprawek redakcyjnych dotyczących właśnie art. 1 pkt 4 i 5 oraz art. 2 pkt 4, gdzie chodzi o ust. 2c i 2d, art. 3 pkt 4 lit. b, art. 4 pkt 4 i pkt 9 – w pkt 9 jest propozycja dotycząca pktu 4 i 5 – art. 9 pkt 2. Dotyczy to też art. 7 pkt 2 i pkt 3 lit. a.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Stanowisko pana prezesa.

**Prezes Rządowego Centrum Legislacji
Maciej Berek:**

Panie Przewodniczący! Wysokie Komisje!

To jest dylemat w istocie nierozwiązywalny. Bo na przykład czy legislator, gdy przygotowuje nowelizację kodeksu pracy, powinien słowo „nieusprawiedliwiony” zapisane według starych reguł gramatycznych zapisać według nowych reguł gramatycznych w kolizji ze starymi przepisami, czy według starych reguł, bo wtedy tekst jest spójny? Pani mecenas ma w pełni rację, mówiąc o tym, że to sformułowanie jest niezręczne, tylko że ono występuje w szeregu przepisów ustawy. Skoro przywołuje pani prawo o adwokaturze i art. 82, to powiem, że wystarczy spojrzeć do art. 83, gdzie to sformułowanie, którego użyto w ustawie rozpatrywanej dzisiaj przez komisję, jest. To jest kwestia wyboru techniki, którą się stosuje. My prosiliśmy w trakcie prac sejmowych, i ja bym tę prośbę teraz ponowił, żeby przyjąć, że skoro ustawa obowiązująca posługuje się takim sformułowaniem w szeregu przepisów, to dla zapewnienia spójności terminologii będzie się go używać także w kolejnej nowelizacji. Od razu odpowiadam na potencjalny kontrargument z pani strony, prawdziwy: to nie zapewni pełnej spójności, bo niestety nie przy okazji wszystkich nowelizacji tego przestrzegano. A więc i jedno, i drugie pojęcie jest, przy czym ustawy pomiędzy sobą nie

posługują się tymi pojęciami w sposób spójny, jest w tym zakresie terminologiczny chaos. Myśmy starali się, przygotowując ten projekt na etapie prac rządowych, poszukiwać takich sformułowań, które są najbardziej spójne w ramach grupy przepisów w ustawie regulującej to zagadnienie. Czyli jeśli w ramach tej grupy przepisów związanych z karami w bezpośredniej bliskości było to sformułowanie – tu, tak jak mówię, było tak w art. 83 ust. 3, chodziło o uprawomocnienie się orzeczenia o karze wydalenia z adwokatury – to proponowaliśmy, tu w art. 82, regulację analogiczną. To w niczym nie znosi prawidłowości oceny, którą pani formułuje co do tego, czy to sformułowanie jest poprawne, czy nie. Ja się zgadzam z tą oceną, ale nie rekomendowałbym przyjmowania tej zmiany, bo ona nie... Gdyby ona nam zapewniła stuprocentową zgodność terminologiczną, to tak, ale to będzie tylko przesunięcie, wybór pomiędzy dwiema wersjami, a żadna z nich nie jest do końca idealna. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Ani pan przewodniczący Seweryński, ani ja, nie podporządkujemy tej poprawki.

Czy ktoś z państwa chciałby ją przejąć? Nie.

To przystępujemy do omawiania kolejnych propozycji poprawek. Bardzo proszę.

**Ekspert do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu
Katarzyna Konieczko:**

Uwaga z punktu trzeciego opinii dotyczy zmiany, która jest zawarta w art. 3 pkt 2. Zmiana ta sprowadza się w istocie do tego, że zmienia się odesłanie w zakresie art. 46 ust. 1 – do tej pory było tu odesłanie do pktu 2 i 3, a teraz jest rozszerzenie tego na pkt 4. W pkt 4 chodzi o karę pozbawienia prawa wykonywania zawodu. Kara ta skutkuje tym, że osoba pozbawiona prawa wykonywania zawodu powinna zostać skreślona z rejestru danej izby lekarsko-weterynaryjnej. Osoba, która zostaje skreślona z listy, nie jest członkiem izby, zatem jest chyba oczywiste, że nie ma również biernego prawa wyborczego. I w tym zakresie, w moim przekonaniu, zmiana jest nietrafna. Nawiasem mówiąc, jest nietrafna również z tego powodu, że jest tutaj odesłanie, które tak naprawdę nie wprowadza żadnej istotnej wartości normatywnej, wystarczyłoby odesłanie do ust. 1. I jeszcze jedna wzmianka. Tego typu zmiany nie proponuje się w przypadku samorządu architektów, inżynierów budownictwa i urbanistów i nie proponuje się jej w stosunku do farmaceutów, więc tutaj ustawodawca znowu jest niekonsekwentny. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Panie Prezesie, prosimy o stanowisko.

Prezes Rządowego Centrum Legislacji Maciej Berek:

Nie zgłaszamy zastrzeżeń do tej sugestii Biura Legislacyjnego. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Przejmuję tę poprawkę.
Przystępujemy do głosowania.
Kto jest za przyjęciem tych poprawek? (13)
Kto jest przeciw? (0)
Kto się wstrzymał? (0)
Poprawka została jednogłośnie przyjęta.
Bardzo proszę, kolejny punkt.

Ekspert do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Katarzyna Konieczko:

W punkcie czwartym opinii jest zawarta wątpliwość bez propozycji poprawki. Chodzi mianowicie o to, by zwrócić uwagę państwa senatorów na taką kwestię. W art. 3 w pktcie 3 w lit. b mamy wyraźne odesłanie do przesłanek, jakie powinien spełnić lekarz weterynarii, który utracił prawo wykonywania zawodu z określonych przyczyn i ponownie ubiega się o przyznanie takiego prawa. Odesłanie jest precyzyjne, do konkretnych jednostek redakcyjnych ustawy i w związku z tym powstaje pytanie, czy na przykład w takim zakresie znajdzie zastosowanie art. 2 ust. 2. Wydaje się, że tak, aczkolwiek poprzez takie drobiazgowe wyliczanie tych przesłanek mogą być pewne niejasności i samorzady mogą może nie tyle mieć problemy w praktyce, co spotykać się z zarzutami, że dana osoba spotkała się z odmową przyznania prawa wykonywania zawodu, choć spełnia przesłankę z art. 2 ust. 1, a nie spełnia tej przesłanki z art. 2 ust. 2, gdzie chodzi o lekarza weterynarii będącego na przykład obywatelem państwa członkowskiego, przeciwko któremu to lekarzowi w kraju pochodzenia toczy się postępowanie w sprawie pozbawienia albo zawieszenia prawa wykonywania zawodu lekarza weterynarii. Tak jak mówię, wykładając ustawę systemowo, pewnie można dojść do konkluzji, że oczywiście przyznanie prawa wykonywania zawodu nie będzie miało miejsca, ale takie odesłanie pozostawia pewien margines dla wątpliwości. Zresztą te odesłania, które stosuje się w tych przepisach, a które mówią o prawie powrotu do zawodu, są niebezpieczne jeszcze z innego względu, ale o tym powiem przy okazji kolejnych punktów, w których zostało zgłoszone tego typu zastrzeżenie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

...Propozycji poprawki. Czy pan prezes widziałby potrzebę ingerencji legislacyjnej w kwestii wyjaśnienia tych wątpliwości? Proszę bardzo.

Prezes Rządowego Centrum Legislacji Maciej Berek:

Odpowiem krótko: nie, z dwóch powodów. Pierwszy: ten przepis, którego ewentualnie odpowiednie zastosowanie – nie tyle sugeruję, ile poddaję to pod rozważę pani mecnas... To jest przepis, który ma zastosowanie wtedy, kiedy lekarz będący obywatelem innego państwa, chce wejść do samorządu polskiego funkcjonującego na podstawie polskiej ustawy. Ta weryfikacja w zakresie ewentualnego wejścia przez niego w kolizję z przepisami kraju, w którym on do tej pory funkcjonował, następuje raz – wtedy, kiedy on przechodzi do tego zawodu. Jeśli on jest pozbawiony prawa wykonywania zawodu na gruncie przepisów obowiązujących członków naszego samorządu, to później jest on weryfikowany co do ponownego dopuszczenia do wykonywania zawodu tak jak każdy inny członek tego samorządu, a to oznacza relację tylko tu, naszą krajową, wewnętrzną. Nie jest ponownie badane, nie jest ponownie weryfikowane, czy coś się zadziało w jego samorządzie macierzystym. Gdyby przyjął, że tak trzeba robić, to on powinien regularnie dzielić się taką informacją, powinien być cały czas poddawany tej weryfikacji. A tu ta weryfikacja następuje tylko na wejściu. To jest jeden argument, taki bardziej systemowy.

Drugi argument, praktyczny, jeśli Wysokie Komisje zechcą mieć wzgląd na niego, jest taki. Zakres tej weryfikacji był w tym przypadku precyzyjnie ustalony z przedstawicielami tego samorządu i to odesłanie jest tak zdetalizowane właśnie po to, żeby sięgnąć tylko po te narzędzia, które samorząd wskazywał jako potrzebne, a myśmy uznawali za wyczerpująco spójne w przypadku weryfikacji osoby, która powraca do wykonywania zawodu. Konkludując, powiem, że zwracam się z prośbą o niedokonywanie zmiany w tym przepisie. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o przedstawienie uwag, propozycji poprawek z punktu piątego.

Ekspert do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Katarzyna Konieczko:

Kolejna uwaga Biura Legislacyjnego jest poparta propozycją poprawki. W naszej ocenie Sejmowi umknęło to, że dodanie §2b w art. 12 powinno skutkować również zmianą odesłania w §4 tego artykułu, bowiem przepis ten stanowi, że osoby, które przystępują do egzaminu notarialnego, powinny spełniać określone przesłanki, w tym na przykład przesłankę obywatelstwa, co w przypadku notariatu jest szczególnie istotne i co wielokrotnie było podnoszone chociażby w trakcie prac nad ustawą deregulacyjną. Mówiąc wprost, jeżeli nie ma takiego odesłania, to wydaje się, że osoba, która nie spełnia tej przesłanki obywatelstwa, może podejść do egzaminu, ale nie będzie mogła zostać powołana na notariusza. Wydaje się, że jest to rozwiązanie dość wątpliwe i stąd propozycja dodania zmiany §4.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję.

Proszę bardzo, Panie Prezesie, o stanowisko. Wydaje się, że tu rzeczywiście jest uzasadniona wątpliwość.

**Prezes Rządowego Centrum Legislacji
Maciej Berek:**

Na poziomie werbalnym niewątpliwie tak, mam tylko problem z weryfikacją tego tak na szybko. Nie chciałbym w tej chwili brać na siebie jednoznacznej rekomendacji. Próbuje to odkodować, rzeczywiście te przepisy w tych wzajemnych odesłaniach są dość skomplikowane, tak że...

**Ekspert do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu
Katarzyna Konieczko:**

Być może to będzie jaśniejsze, jeśli popatrzymy na art. 4 pkt 8. Tam jest mowa o tym, że osoba skreślona z wykazu zastępców notarialnych z przyczyn, o których mowa w art. 76 §4 pkt 1 i 3, może zostać powołana na notariusza, jeżeli spełnia wymagania określone w art. 11. Czyli gdzieś tam jest to odesłanie do art. 11, jednak problem polega na tym, że, tak jak mówiłam, jeśli taka osoba nie spełnia tych przesłanek, to nie będzie mogła zostać powołana na notariusza, ale według wcześniejszych przepisów ustawy, a więc według tego art. 12, wciąż będzie mogła przystąpić do egzaminu notarialnego. Ponieważ ta ustawa dosyć drobiazgowo wyłapuje te wszystkie niuanse co do tego, kto może przystąpić do egzaminu bez aplikacji, kto ma taki obowiązek, i wprowadza konkretne zmiany, to wydaje się, że konieczne jest również objęcie zmianą tego §4.

Pod rozważę chciałabym poddać tę zmianę z art. 4 pkt 8, bo wydaje się, że w tym wypadku odsyłanie do art. 11 nie jest konieczne. A jeżeli uznamy, że jest konieczne, co w mojej ocenie wynika bezpośrednio ze sformułowania zawartego w art. 1, to jest że powołana na notariusza, niezależnie od tego, co działo się wcześniej, może być osoba, która spełnia określone przesłanki... Jeśli byśmy chcieli zostawić tu art. 11, to na pewno z wyłączeniem pktu 4, bowiem ten punkt mówi o obowiązku odbycia aplikacji notarialnej, co z kolei zostaje wyłączone w innych przepisach. Czyli znów jest sprzeczność w tych wszystkich odesłaniach i wymogach, które stawiane są osobom powracającym do zawodu.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Ja przejmuję te poprawki i przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek? (13)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Jednogłośnie przyjęte.

Propozycje poprawek z punktu szóstego opinii. Proszę bardzo, pani mecenas Konieczko.

**Ekspert do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu
Katarzyna Konieczko:**

Uwaga z punktu szóstego też dotyczy, jak się wydaje, pewnego przeoczenia. Mianowicie zmieniamy art. 10 ust. 5 pkt 2 poprzez dodanie wyrażeń zawartych w pkt 3, to jest „osób, o których mowa” itd. W ust. 6 tego art. 10 jest takie ogólne odesłanie między innymi do ust. 5, gdzie mówi się: okresy trzyletnie, o których jest mowa w ust. 5. W pkt 3 nie będzie mowy o żadnych okresach, o żadnych terminach, w związku z tym to odesłanie, które jest obecnie w ust. 6, należałoby skorygować poprzez wyraźne wskazanie, że chodzi o ust. 5 pkt 1 i 2.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję.

Stanowisko pana prezesa RCL.

**Prezes Rządowego Centrum Legislacji
Maciej Berek:**

Panie Przewodniczący, potrzebujemy sekundę, przepraszam.

(Brak nagrania)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

...Do kolejnego punktu...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak? I wrócimy za chwilę.

**Ekspert do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu
Katarzyna Konieczko:**

To może jeszcze jedno, ponieważ obie te uwagi są zawarte w punkcie szóstym. W art. 6 pkt 3 znowu jest takie dosyć ogólne odesłanie do art. 10 ust. 1 formułujące przesłanki, jakie musi spełniać osoba, która chce zostać powołana na stanowisko komornika. I tutaj znowu mamy ten problem kolizji czy takiej pozornej sprzeczności poszczególnych rozwiązań, ponieważ odsyłając do art. 10 ust. 1, odsyłamy również do tych punktów, które formułują przesłanki odbycia aplikacji komorniczej, zajmowania stanowiska asesora komorniczego. Wydaje się, że to nie jest prawidłowe i że osoba, która powraca do zawodu, nie będzie musiała spełniać tych przesłanek.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Proszę bardzo, Panie Prezesie.

**Prezes Rządowego Centrum Legislacji
Maciej Berek:**

Mam nadzieję, że jestem gotowy. Chciałbym zapytać, Pani Mecenas, czy ja dobrze rozumiem: pani propozycja co do ust. 6 w art. 10 polega na korekcie obecnego ode-

ślania do ust. 5, które pani uznaje za zbyt szerokie, a nie odesłania, które wynika z przedłożonej nowelizacji. Tak? Bo przecież te trzyletnie okresy i sposób tego odesłania jest w obecnym... Dlatego miałem kłopot ze zidentyfikowaniem, co poprawiamy w tym, co jest przedmiotem pracy komisji. Czy pani chce skorygować odesłanie, które obecnie funkcjonuje i pani uznaje za zbyt szerokie i nieprecyzyjne, czy chce pani skorygować coś, co jest wynikiem zmiany wprowadzanej nowelizacją?

**Ekspert do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu
Katarzyna Konieczko:**

Chcę skorygować odesłanie, które przestanie być aktualne w związku ze zmianą wprowadzaną na mocy art. 6 pkt 1. Dodajemy punkt, który mówi o osobach, a w punktach poprzednich jest mowa o okresach. I to odesłanie, które jest teraz w ust. 6, będzie nieprecyzyjne właśnie w zakresie pktu 3.

**Prezes Rządowego Centrum Legislacji
Maciej Berek:**

Tylko że obecnie obowiązujący ust. 5 w pkcie 1 i 2 mówi o osobach.

(Brak nagrania)

**Prezes Rządowego Centrum Legislacji
Maciej Berek:**

...jak to pani bardzo trafnie ujęła w poprzedniej uwadze, jest ujmowane podmiotowo, a nie przedmiotowo. To są osoby, które spełniają pewne cechy, a jedną z tych cech jest pewien okres.

(Brak nagrania)

**Ekspert do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu
Katarzyna Konieczko:**

Obecnie ust. 6 ma następujące brzmienie: „Trzyletnie okresy zatrudnienia, o których mowa w ust. 3 i 5, ustala się jako sumę okresów obliczonych z zachowaniem proporcjonalności ich wymiaru”.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Czyli krótko mówiąc...)

Tak, ale moja uwaga zmierza właśnie do tego, że w tym konkretnym jednym punkcie w ogóle nie będzie mowy o żadnych okresach. Być może jest to nadgorliwość, ale wydawało się, że tak precyzyjnie powinny być formułowane odesłania.

**Prezes Rządowego Centrum Legislacji
Maciej Berek:**

Rozumiem, czyli jakby... Rozumiem intencję, która wynika z tej uwagi. Z jednej strony korygujemy to odesłanie, a z drugiej strony nie zawężamy do dwóch pierwszych punktów. To oczywiście jest kwestia... To będzie poprawne, tak.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

To ja przejmuję tę poprawkę i przystępujemy do głosowania.

**Ekspert do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu
Katarzyna Konieczko:**

Mam jeszcze pytanie o tę zmianę z art. 6 pkt 3, gdzie, jak wskazałam, jest to takie ogólne odesłanie do art. 10 ust. 1. Czy w tym przypadku nie należałoby wyłączyć przynajmniej pktów 8, 9, 10, czy też pktu 11? To już poddaję pod rozważę... Wydaje się, że osoba, która była powołana na komornika, czyli musiała spełniać przesłankę wieku, wracając do zawodu, tym bardziej będzie spełniała tę przesłankę. Powiem szczerze, że ja mam problem z tymi odesłaniami do tych ogólnych kwalifikacji, które musi spełniać osoba powracająca do zawodu. No bo skoro przepis mówi, że wpisać się może ten, kto jest nieskazitelnego charakteru, to jest to chyba każdy, niezależnie od tego, czy wpisuje się po raz pierwszy, czy po raz drugi. Jeżeli przepis stanowi, że powołany na notariusza czy na stanowisko komornika może być ten, kto ukończył studia, to dla mnie nie ma wątpliwości, że ta osoba musi spełniać ten warunek niezależnie od tego, kiedy występuje o powołanie.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Przejmujemy poprawki zaproponowane przez biuro. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem...

(Prezes Rządowego Centrum Legislacji Maciej Berek:

Tu są jak gdyby dwie poprawki...)

Dwie, ale my głosujemy nad nimi łącznie, bo...

**Prezes Rządowego Centrum Legislacji
Maciej Berek:**

Pani Przewodniczący, przepraszam bardzo, bo w trakcie głosowania... Ta pierwsza poprawka jest korektą czysto legislacyjną, a ta druga zmienia zakres odesłania co do wymagań, które są stawiane tym osobom. I teraz kłopot polega na tym, żeby się upewnić, czy modyfikacja, którą pani mecenas tutaj proponuje, będzie spójna. My się staraliśmy, żeby te rozwiązania we wszystkich ustawach były wprowadzane jednakowo, i ja teraz nie potrafię odpowiedzieć, czy ta zmiana nie rozbija wewnętrznej spójności tej ustawy

co do tego kryterium, że ten pakiet wymagań, które są stawiane tym osobom, był zawsze traktowany jednakowo, odesłanie było do całości. Jeżeli teraz chcemy to zawęzić, to musimy zweryfikować merytoryczną poprawność tego zawężenia. Nie mówię, że nie... Muszę to obejrzeć, muszę też sprawdzić wszystkie ustawy, żeby móc rekomendować taką poprawkę.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Panie Prezesie, ja proponuję, żebyśmy przyjęli te dwie poprawki. Ta ustawa nie wchodzi pod obrady na dzisiejszym posiedzeniu, mamy jeszcze czas, żeby, że tak powiem, przeprowadzić refleksję i ewentualnie skorygować to w drugim czytaniu.

Kto jest za przyjęciem tych dwóch poprawek? (13)

Jednogłośnie za.

Bardzo proszę, uwagi z punktu siódmego, propozycja poprawki.

Ekspert do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Katarzyna Konieczko:

To też jest uwaga dotycząca tych kwalifikacji, które muszą spełniać osoby ponownie ubiegające się o przyznanie prawa do wykonywania zawodu, o powrót do zawodu, jakkolwiek to ujmemy. W przypadku diagnostów faktycznie jest tu chyba najbardziej wyraźny zgrzyt. Mianowicie art. 7 tej ustawy stanowi, iż diagnostą laboratoryjnym jest osoba, która, między innymi, jak jest mowa w pkt 8, została wpisana na listę diagnostów laboratoryjnych. Tymczasem w dodawanym ust. 4 – to jest zmiana z art. 9 pkt 1 – mówi się, że diagnosta laboratoryjny podlega na swój wniosek ponownemu wpisaniu na listę, jeżeli spełnia wymagania, o których jest mowa w art. 7. I tu już nie ma precyzyjnego odesłania, o które ustępy i punkty chodzi. Czyli znowu, czytając literalnie, osoba, która ubiega się o wpis, musi być wpisana. Jest to, mówiąc wprost, błędne koło. Oczywiście tu też możemy zastosować metody wykładni i dojść do wniosku, że w tym przypadku ten wymóg nie ma zastosowania, gdyż byłoby to absurdalne, ale tu znowu pojawia się pytanie, czy ustawodawca nie powinien formułować odesłań w sposób precyzyjny.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Panie Prezesie...

Prezes Rządowego Centrum Legislacji Maciej Berek:

Pełna zgoda. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Zgoda. Przejmuję poprawkę i głosujemy.

Kto jest za przyjęciem poprawki z punktu siódmego? (13)

Poprawka jednogłośnie przyjęta.

I ostatnia propozycja poprawki, ostatni problem.

Ekspert do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Katarzyna Konieczko:

Ostatnia propozycja poprawki jest wynikiem dostrzeżenia tego, co już było podnoszone na etapie prac w Sejmie. Mianowicie jest tu taka dość specyficzna sytuacja. 30 maja prezydent podpisał ustawę o ułatwieniu dostępu do niektórych zawodów regulowanych. Na podstawie tej ustawy ma dojść do deregulacji, tak to umownie ujmemy, zawodu urbanisty, a tym samym zmieni się tytuł ustawy o samorządach architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów przez skreślenie tej części, która odnosi się do urbanistów. W związku z tym, że Senat miałby wnieść poprawki podlegające następnie rozpatrzeniu przez Sejm, który musi mieć na to odpowiedni czas, że dalej jest termin pozostawiony prezydentowi na podpisanie ustawy oraz termin na opublikowanie ustawy i *vacatio legis* naszej ustawy, proponujemy, tak żeby nie doszło do ewentualnej kolizji, taką poprawkę tytułem utworzenia zaworu bezpieczeństwa: chodzi o to, żeby w art. 7 w zdaniu wstępnym uwzględnić nową nazwę ustawy. I w zależności od tego, jak będą postępowały prace w Sejmie, będzie uwzględnione, czy ta poprawka jest w istocie konieczna, czy też nie.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Panie Prezesie, proszę.

Prezes Rządowego Centrum Legislacji Maciej Berek:

Nawet nie tytułem zaworu bezpieczeństwa, tylko tak naprawdę tytułem przesądzenia, pani mecenas słusznie zwraca na to uwagę. Myśmy w trakcie prac sejmowych wiedzieli, że ta decyzja będzie musiała zapaść i w jakiej sekwencji te ustawy będą wchodziły w życie. Tak zwaną ustawę deregulacyjną prezydent podpisał i skierował do publikacji, my ją już mamy, przygotowujemy do publikacji, ona ma sześćdziesięciodniowe *vacatio legis*. I teraz się zastanawiam, patrząc w kalendarz... Pan przewodniczący był łaskaw powiedzieć, że ta ustawa nie wejdzie na najbliższe, przyszłotygodniowe posiedzenie...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Przyszłotygodniowe tak.)

A, przyszłotygodniowe...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Na dzisiejsze nie wchodzi, na obecne nie wchodzi. Na przyszłotygodniowe...)

Czyli w Sejmie... Przepraszam, musimy to po prostu policzyć. Rozumiem, że pani się zgadza, że gdyby ustawa deregulacyjna miała wejść w życie później, to poprawki siódmej nie przyjmujemy.

**Ekspert do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu
Katarzyna Konieczko:**

To wtedy nie przyjmujemy. Ale jest pytanie, czy nie zostawić takiego wyboru Sejmowi, bo w zależności od tego, jak tam będą postępowały prace...

**Prezes Rządowego Centrum Legislacji
Maciej Berek:**

Nie, nie, właśnie tłumaczę. Ustawa deregulacyjna jest gotowa do ogłoszenia, ona musi być ogłoszona na początku przyszłego tygodnia, termin jej wejścia w życie jest wyliczalny już w tej chwili. Zastanawiam się, czy ta wejdzie w życie szybciej.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Proponuję, żeby przyjąć dzisiaj tę poprawkę i ewentualnie skorygować to podczas drugiego czytania. Wtedy będziemy bliżej terminu.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

A więc przejmuję poprawkę i głosujemy.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (13)

Teraz głosujemy nad całością z przyjętymi poprawkami.

Kto jest za przyjęciem...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ale proszę pani, te poprawki nie były zgłoszone wcześniej.

(Wiceprezes Naczelnej Rady Aptekarskiej Alina Fornal: Po prostu przedstawimy swoje stanowisko w tej sprawie.)

(Głos z sali: Proszę włączyć mikrofon.)

Ja pytałem, czy ktoś z państwa...

(Głos z sali: Nie, czy do stanowiska...)

Taka jest zasada: pytałem, czy ktoś z zaproszonych gości chciałby zabrać głos.

(Głos z sali: Pani podnosiła rękę, widziałem.)

Tak? To przepraszam, myśmy nie zauważyli, bo...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

**Wiceprezes Naczelnej Rady Aptekarskiej
Alina Fornal:**

Alina Fornal, wiceprezes Naczelnej Rady Aptekarskiej. Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Mamy tutaj propozycję poprawki do art. 20a ustawy o izbach aptekarskich. Tekst tego artykułu brzmi: „Farmaceuta, który utracił prawo wykonywania zawodu, oraz farmaceuta, który zrzekł się prawa wykonywania zawodu, podlegają na swój wniosek ponownemu wpisowi na listę członków okręgowej izby aptekarskiej, jeżeli spełniają wymagania, o których mowa” itd. Nasz problem polega na tym, że członkiem izby aptekarskiej zostaje się wtedy, kiedy uzyska się prawo wykonywania zawodu. Jeśli się nie ma tego prawa, to nie można wystąpić o wpis. Jest zastrzeżone, że osoba, która utraciła prawo wykonywania zawodu, z różnych względów, nawet na dziesięć lat po tych dziesięciu latach może wystąpić o prawo wykonywania zawodu. A więc kolejność jest taka, że najpierw ta osoba musi wystąpić o prawo wykonywania zawodu, a potem jest wpisywana na listę członków.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Rozumiem, z tym że w tej chwili...)

Jeśli państwu prawnikom byłyby potrzebne dokładne sformułowania, to ja bym poprosiła panią mecenas o wyjaśnienie...

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Proszę państwa, jesteśmy już przy końcowym głosowaniu, za dwie minuty rozpoczynamy posiedzenie plenarne. Jest jeszcze drugie czytanie, które będzie na następnym posiedzeniu, i taką poprawkę będzie można zgłosić, ona będzie przedmiotem...

(Wiceprezes Naczelnej Rady Aptekarskiej Alina Fornal: Czyli zgłosić to do państwa na piśmie, jak rozumiem.)

Oczywiście. Ona może być jeszcze przedmiotem dyskusji na posiedzeniu plenarnym i jeszcze raz stanowiska połączonych komisji.

Kto jest za przyjęciem całości wraz z przyjętymi poprawkami? (12)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Na sprawozdawcę proponuję pana senatora Matusiewicza, który był przedstawicielem tej naszej inicjatywy w tym przedmiocie.

Dziękuję. Zamykam posiedzenie połączonych komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 8 minut 58)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii